

Tłoki pieczętne z godłem UW są jak posłańcy sprzed dwóch wieków, którzy przebyli długą drogę historii naszej uczelni – pełną meandrów, wzlotów i upadków – aż do czasów nam współczesnych. Niezwykłe jest, że te bezcenne skarby dziedzictwa w ogóle się zachowały. Ale jeszcze bardziej wyjątkowe są ich walory estetyczne i poznawcze jako symboli, dzieł sztuki oraz przedmiotów użytkowych.



Najstarsze tłoki pieczętne eksponowane są w Muzeum UW. Więcej informacji o dziejach godła oraz jego różnych postaciach znajduje się w monografii poświęconej historii uniwersyteckiego znaku, którą można pobrać ze strony internetowej Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego (K. Mordyński, *Godło Uniwersytetu Warszawskiego. Dzieje symbolu na pieczęciach uczelni ze zbiorów Muzeum UW*, WUW, Warszawa 2023).

Godło uniwersyteckie zostało ustanowione w listopadzie 1817 roku, a więc dopiero rok po ufundowaniu uczelni. Czas ten był wypełniony intensywnymi pracami organizacyjnymi, powoływaniem wykładowców na stanowiska, układaniem programów nauczania, planowaniem gmachów, poszukiwaniem zbiorów naukowych i dyskusjami nad statutem uczelni. Sprawa ustalenia symbolu uniwersyteckiego nie należała jednak do kwestii typowo honorowych czy reprezentacyjnych. Wyrafinowany rysunek godła potrzebny był do pieczęci uczelni, aby uwierzytelnić dokumenty i zabezpieczyć je przed fałszerstwem. Symbol od samego początku związany był zatem z tłokami pieczętnymi i spełniał bardzo praktyczne funkcje. Dzięki podstemplowanym matrykułom (zaświadczeniom) studenci unikali poboru do wojska, opieczętowana korespondencja pozostawała bezpiecznie zamknięta, a dyplomy trudno było podrobić.

Nie od razu jednak zdecydowano się na wizerunek godła, który dziś jest nam tak dobrze znany: Orzeł Biały w otoczeniu pięciu gwiazd, trzy mający w szponach gałęzie wawrzynu i palmy. Na pieczęciach urzędów i instytucji Królestwa Polskiego ustanowionego na kongresie wiedeńskim w 1815 roku używano rozbudowanego cesarsko-królewskiego godła państwa: dwugłowego rosyjskiego orła czarnego, na którego piersi leżała tarcza z Orłem Białym. Taki wizerunek oddawał ówczesną sytuację polityczną Polski, czyli brak pełnej autonomii w stosunku do Rosji. Oba kraje miały jednego władcę, Aleksandra I, który w Rosji miał koronę cesarską, a w Polsce tytuł króla. Zdaniem niektórych członków rządu Uniwersytet powinien być konsekwentnie przyjąć symbol używany przez inne urzędy. Niewiele zatem brakowało, aby uczelnia nie otrzymała unikatowego znaku, który stanowiłby ośniew jej tradycji.

PROPOZYCJA POTOCKIEGO

Polscy organizatorzy szkolnictwa – Stanisław Kostka Potocki i Stanisław Staszic – dążyli jednak do zachowania narodowego charakteru edukacji i związanych z nią symboli. Potocki przedstawił Józefowi Zajączkowi, namiestnikowi królestwa, projekt pieczęci uczelni z Orłem Białym i wspomnianymi już elementami. W trakcie dyskusji – którą wersję wybrać: cesarsko-królewską czy tradycyjną – zapytano o zdanie także profesorów uniwersyteckich.



Ci przedstawili trzecią propozycję, aby na pieczęci uczelni umieścić orła „ze Śpiewów Niemcewicza”. Profesorowie odwoływali się tu do opublikowanego w 1816 roku dzieła Juliana Ursyna Niemcewicza, które zdobyło wówczas ogromną popularność. Był to rodzaj śpiewnika historycznego, atrakcyjnie ujmującego dzieje Polski i trafiającego w potrzeby emocjonalne społeczeństwa. Na okładce przedstawiony został Orzeł Biały z kaplicy Zygmuntońskiej, przepasany wstęgą w kształcie litery S. Czasy panowania Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta uważano wówczas za „złoty wiek” Polski, w tym także okres wielkiego rozwoju nauki. Intencją profesorów było więc wpisanie się w tę tradycję.

Ostatecznie namiestnik zdecydował, aby uniwersytet używał pieczęci według propozycji Potockiego. To według tego projektu wykonano pieczęć wielką uczelni, która służyła do uwierzytelniania dyplomów magisterskich i doktorskich. Dla pięciu wydziałów uczelni i innych jednostek wycięto w mosiądzu nieco mniejsze tłoki pieczętno do laku i do tuszu.

Są to zabytki wyjątkowej urody. Aby przygotować tłok do odciskania pieczęci w laku, grafer musiał wyciąć w mosiężnej płytce płaskorzeźbę. Bardzo precyzyjnie usuwał materiał, sporządzając wgłębny wizerunek godła, odwzorowując szczegóły upierzenia, kształty liści palmy i owoców wawrzynu, ukoronowaną głowę oraz litery biegnącej w otoku legendy. W trakcie odciskania pieczęci gorący lak wypełniał dokładnie wszystkie zagłębienia i zastygła, tworząc wypukłe – jakby płaskorzeźbione – odwzorowanie matrycy tłoka.

Taka pieczęć była nie tylko bardzo trudna do podrobienia, ale przedstawiała także ogromne walory estetyczne.

ELEMENT TOŻSAMOŚCI

Godło uniwersyteckie służyło uczelni początkowo tylko kilka lat, do 1823 roku, gdy na żądanie wielkiego księcia Konstantego na pieczęcie resortu oświaty wprowadzono urzędowy znak państwa. Uniwersytet wykonał więc drugi zestaw tłoków, a w kilka lat później jeszcze jeden, trzeci już z kolei, gdy otrzymał imię po zmarłym Aleksandrze I. Pamięć o tradycyjnym godle jednak przetrwała, stanowiło ono element tożsamości. Próby skasowania znaku czy zastąpienia go innym symbolem nie odniosły zatem powodzenia. Na krótko przywrócono Orła Białego w czasie powstania listopadowego, na trwałe powrócił zaś w 1915 roku, gdy polska społeczność odzyskała Uniwersytet Warszawski po ucieczce Rosjan z miasta. Z okazji inauguracji roku akademickiego 1916/1917 uroczystie umieszczono na Bramie Głównej wizerunek godła, gdzie było ono dobrze widoczne dla każdego wchodzącego na uniwersytet. Metalowy orzeł miał nieco inne proporcje niż ten z czasów Potockiego, był smuklejszy i miał wyżej podniesione skrzydła, co nadawało mu lżejszy wygląd. Symbol zniszczyli Niemcy w 1939 roku, a komunistyczne władze Polski nie zdecydowały się go przywrócić na bramie po 1945 roku. Formalnie jednak godło pozostało w mocy i było używane na pieczęci uroczystej oraz insygniach. Na Krakowskie Przedmieście powróciło w latach 80. XX wieku, zrekonstruowane według wyglądu z 1916 roku. Jego piękną postać możemy podziwiać do dziś.

GŁĘBIA ZNACZEŃ

Symbol uniwersyteckiego orła otoczonego pięcioma gwiazdami wyróżnia Uniwersytet Warszawski spośród innych stołecznych uczelni. Godło UW ma zdecydowanie najdłuższą i najpiękniejszą historię, w wizerunku kryje się głębia stale aktualnych znaczeń. Gałęzie lauru i palmy trzymane w szponach orła przekazują kolejnym pokoleniom studentów to samo przesłanie, które skierowano do pierwszych uczniów: są symbolem wytrwałej pracy, trudu nauki, ale też nagrody i satysfakcji, która wieńczy lata studiów.

Dr Krzysztof Mordyński

jest historykiem, kustoszem w Muzeum UW, autorem monografii *Godło Uniwersytetu Warszawskiego. Dzieje symbolu na pieczęciach uczelni ze zbiorów Muzeum UW*.

ZDJĘCIA

- ① Tłok pieczętny z godłem uniwersyteckim z 1817 roku, zbiory Muzeum UW. Fot. Miron Bogacki
- ② Pieczęć lakowa z godłem UW, lata 20. XX wieku, zbiory BUW. Fot. Krzysztof Mordyński